

Część opracowana przez S. Geberta i poświęcona Stanom Zjednoczonym zawiera obszernie uwagi wstępne oraz tłumaczenie konstytucji wraz z poprawkami do XX w. (1967 r.) włącznie. Uwagi wstępne zawierają rys ustroju Stanów Zjednoczonych napisany jasno i przystępnie, niewątpliwie bardzo pożyteczny choćby ze względu na brak syntetycznych i aktualnych opracowań tego zagadnienia w języku polskim. Tłumaczenie tekstu konstytucji i tu bardzo wierne³. Żałować natomiast należy, iż wydawca nie zastosował — jak to się czyni w wydawnictwach amerykańskich — innej czcionki (kursywy) dla tych fragmentów konstytucji, które zostały uchylone lub zmienione przez późniejsze poprawki. Wprowadzenie innej czcionki ułatwiałoby znacznie korzystanie z tekstu i pozwoliłoby — choćby tylko w sposób wizualny — łatwiej ocenić stopień dezaktualizacji pierwotnego tekstu. Wydawca użył dla oznaczenia wspomnianych fragmentów nawiasów, które nie rzucają się w oczy i nie ułatwiają korzystania z tekstu w takim stopniu, jakby mogła to czynić odmienna czcionka⁴.

Oceniając całą pracę jako bardzo pożyteczną i starannie przygotowaną, wytknąć trzeba wszakże brak należytej oprawy edytorskiej ze strony wydawnictwa, tj. Osso-lineum. Marny papier, niski nakład, złe szycie i klejenie (książka po paru godzinach używania rozlatuje się w strzępy, o czym recenzent sam się przekonał) są to mankamenty oczywiste i tym bardziej rażące, że cena 36 zł jest stosunkowo wysoka (dla studenta!). A przecież recenzowana praca ma służyć głównie studentom.

BOGDAN LESIŃSKI (Poznań)

Reinhart Koselleck, *Preussen zwischen Reform und Revolution*, Stuttgart 1967, ss. 732.

Praca ta wyszła w serii studiów prowadzonych przez zespół do badań nad współczesną historią społeczną, a wydawanych pod redakcją Wernera Conze, jako kolejny siódmy ich tom. Obejmuje ona trudny i złożony okres w dziejach Prus — kształtowania się i rozwoju stosunków kapitalistycznych, począwszy od 1791 do 1848 r.

można dostrzec trzy usterki: opuszczenie po słowie „roku” słowa „Pańskiego” (of our Lord), błędnie słowo „obecnych” zamiast „obecnym” i niezbyt ładny zwrot „niejaka deklaracja”. W punkcie 4 katalogu uchwalonych praw (s. 37, akapit 2) zwrot „pobieranie opłat na rzecz Korony” powinno chyba brzmieć „pobieranie opłat na rzecz lub do dyspozycji (użytku?) Korony (for or to the use of the Crown), w punkcie 7 wspomnianego katalogu po słowie „broń” brak tłumaczenia zwrotu for their defence. Można by więcej podobnych usterek wynotować, ale ograniczymy się do powyższych. Podkreślimy jednak ponownie, że są to usterki na ogół drobne i że tłumaczenie jest bardzo wierne i na pewno znacznie lepsze niż inne tłumaczenia znane do tej pory.

³ Zauważone usterki: na s. 107 (§ 3, p. 3) błędnie „lat dziesięciu” (powinno być: dziewięciu), na s. 110 (§ 8, p. 1) powinno być chyba „akcyzy” zamiast „opłaty”, na s. 121 błędnie nazwisko deputowanego z Pensylwanii „Miffein” (zamiast „Mifflin”).

⁴ Wydawca bardzo starannie oznaczył nawiasami (lub w niektórych miejscach przypisami) ustępy nieaktualne lub zmienione. Należałoby te zmiany uzupełnić na s. 118 (§ 2) w ostatnim punkcie (9) dotyczącym kompetencji sądownictwa federalnego (zmiana przepisu przez poprawkę XI, podobnie jak w p. 6, co wydawca zaznaczył). Nadto pewna część przepisu art. I, § 2, s. 106 (dotycząca Indian) nie została uchylona, jakby to wynikało z oznaczenia nawiasami sporządzonego przez wydawcę. Wydaje się także, iż warto było zaznaczyć te przepisy konstytucji, które miały charakter tymczasowy (temporary provisions), a więc część art. I, § 2 (s. 106), § 9 (s. 112) oraz część art. V (s. 120).

Trzy zasadnicze problemy wysuwa autor w podtytule swej pracy — powszechne prawo krajowe, administrację i zmiany społeczne. Można więc powiedzieć, że objął on najistotniejsze zagadnienia, jakie interesują historyka państwa i prawa.

Na wstępie pragnę podkreślić, że wśród licznych prac, wydanych po r. 1945, dzieło R. Kosellecka zasługuje na specjalną uwagę. Wyróżnia się ono nie tylko szerokością ujmowanej problematyki, bardzo starannym wykorzystaniem materiałów źródłowych pochodzących z archiwów obydwu państw niemieckich oraz zasobów archiwalnych znajdujących się dla tego okresu w Polsce, ale głównie metodą pracy, takim ukazaniem problemów, które pozwalały na przykładzie zarówno poszczególnych prowincji, jak i urzędów prześledzić proces zanikania istniejących jeszcze stanowych form działania i przechodzenia na nowe, stopniowo przystosowane do rozwijających się stosunków kapitalistycznych.

Naturalnie takie ogólne określenie wartości pracy R. Kosellecka nie bardzo orientuje czytelnika, w czym tkwi istota sprawy. Z tych więc przyczyn należy się zastrzymać bardzo krótko nad jej układem, a następnie ukazać najważniejsze problemy, które, zdaniem autora, w tym okresie przejściowym winny znaleźć szersze omówienie. Pierwszy więc obszerny rozdział poświęcony został Powszechnemu Prawu Krajowemu dla Prus i jego politycznemu oddziaływaniu aż do okresu rewolucji 1848 r.

Jeszcze raz w literaturze niemieckiej mamy omówione zagadnienie kodyfikacji, ale w innym zupełnie ujęciu. Jeżeli do tego czasu główny nacisk położony był tak na prace kodyfikacyjne, jak i na dogmatyczną interpretację jego przepisów, wyszukiwanie elementów postępowych oraz gruntujących system feudalny i na stanową przewagę szlachty, to w obecnym ujęciu stara się autor skonfrontować przepisy Powszechnego Prawa Krajowego z rzeczywistością społeczną, jak się ona kształtowała, poczynając od jego wprowadzenia w życie aż do 1848 r. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że dla wyjaśnienia określonych postanowień PPK sięgnę również do projektów, szukając tam uzasadnienia dla pewnych przepisów wybiegających naprzód, gdy chodzi o stosunki społeczne.

Uwaga autora skupiona została przy omawianiu wspomnianego wyżej zagadnienia na sprawach społecznych, wyjaśnieniu pewnych pojęć odnoszących się do społeczeństwa stanowego i nowo kształtującego się — burżuazyjnego. Analizuje więc takie terminy, jak — mieszkaniec (*Einwohner*), poddany (*Untertan*), obywatel miasta (*Bürger*), a wreszcie obywatel państwa (*Staatsbürger*), zastanawia się też, kiedy się one pojawiają.

W wielu przypadkach wykazuje, że pewne z nich znajdowały się już w omawianej kodyfikacji, a następnie pojawiają się w miarę dokonywających się przemian społeczno-ekonomicznych. Tak np. istniejące w regulaminie kantonalnym różnice stanowe zniesione zostały w artykułach wojennych z 1808 r., gdyż wprowadzenie powszechnej służby wojskowej zmuszało do zaniechania używania terminu „królewski poddany”, a „poddany państwa”. Formuła ta jednak, jak dociekl autor, sformułowana została przez jednego z twórców kodyfikacji — Svareza.

Nader ciekawe są spostrzeżenia i konfrontacje odnoszące się do stanu szlacheckiego i mieszczaństwa. Wywody swoje rozpoczyna autor naturalnie od sformułowania Landrechtu mówiącego, że szlachta jest pierwszym stanem w państwie, powołanym do jego obrony, wspierania zewnętrznej godności i ustroju wewnętrznego, ukazując jednocześnie, jak przedstawiała się sytuacja wśród szlachty królestwa pruskiego. Na około 20 tys. rodzin szlacheckich tylko jedną trzecią stanowili posiadacze dóbr rycerskich, a liczba urzędów nie wystarczała, by zapewnić utrzymanie szlachcie pozbawionej ziemi. Istniała więc znaczna liczba szlachty zubożałej, która stała poza obrębem stanu pierwszego, a na jej miejsce wciskało się zamożniejsze mieszczaństwo.

Koselleck stara się ukazać proces przenikania stanu miejskiego do szlachty,

a raczej na urzędy dotychczas przez nią obsadzane, jak i nabywanie nieruchomości ziemskich, głównie na terenach położonych na wschód od Łaby, włączając w to Prusy Zachodnie. Przedstawia liczbowe dane obrazujące ilość dóbr szlacheckich, liczbę szlachty, piastowane przez nią urzędy cywilne i wojskowe. Przytaczając formalne zakazy sprzedaży dóbr rycerskich na rzecz mieszczan wskazuje, jak stopniowo przechodziły one w ręce tych ostatnich na drodze kupna, nie licząc tych, które nabywali po nadaniu tytułu szlacheckiego. W ten więc sposób przepisy Landrechtu nie pokrywały się ze stanem rzeczywistym, bowiem na przełomie XVIII i XIX w. prawie 10% dóbr szlacheckich przeszło w ręce mieszczan. Proces ten postępował nadal z uwagi na wzrastające zadłużenie szlachty, a zniesienie w 1807 r. ograniczeń stanowych spowodowało w tym względzie bardzo istotne zmiany. Trzeba tutaj dodać, że w drugiej połowie XVIII w. władcy pruscy czynili odstępstwa od zasady monopolu własności szlacheckiej, zezwalając np. na Śląsku z przyczyn natury gospodarczej, a w Prusach Zachodnich ze względów narodowościowych, na nabywanie dóbr ziemskich przez mieszczan, by ograniczyć liczbę szlachty polskiej. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, iż ustanawianie zasady indygenatu w poszczególnych prowincjach włączanych do Prus miało na celu utrzymanie ceny dóbr w starych prowincjach.

Są to uwagi pisane na marginesie rozważań autora, bowiem — trzeba to obiektywnie stwierdzić — R. Koselleck bardzo wnikliwie stara się wykazać odmienności ustrojowe poszczególnych prowincji, a więc i prowincji polskich, choć nie wysuwa elementów politycznych w działalności państwa na plan pierwszy. Wiele miejsca poświęca autor sprawom miast, wzrastającemu znaczeniu mieszczaństwa, omawiając jego rolę nie tylko w życiu gospodarczym, przenikanie do urzędów cywilnych i wojskowych, ale również sytuację w obrębie tego stanu, jego zróżnicowanie oraz ustrój miast, jak też i konkretne przepisy Landrechtu w tej mierze. Rozważa to następnie nie tylko na przykładach kolejnych ordynacji miejskich, ale także poszczególnych prowincji, wykazując zachodzące różnice w szczególności po r. 1815 w Nadrenii i częściowo w Westfalii, na terenach położonych na wschód od Łaby.

W zakresie ustroju miejskiego, mimo podejmowanych prób jego ujednolicenia, panowała w tym względzie znaczna różnorodność. Istniały bowiem po r. 1815 równoległe aż trzy odmienne ustroje miejskie, tak że do 1848 r. niewiele właściwie w tej sprawie działało. Naturalnie, to zróżnicowanie ustrojowe wynikało w znacznej mierze z gospodarczego znaczenia miasta, z charakteru zajęć jego mieszkańców, a wreszcie z nowych form przemysłowego działania. Wybiegam przy referowaniu pracy autora nieco naprzód, bowiem w pierwszej części, jak to już podkreślałem, mowa jest głównie o zmianach zachodzących w stosunkach społecznych, czy lepiej powiedzieć stanowych, na tle obowiązującego wówczas prawa. Autor nie zawsze trzyma się tu ścisłych reguł, tym więcej, że trudno jest przy omawianiu zagadnień, gdzie w grę wchodzi także analiza pewnych pojęć, zakreślać ściśle ramy chronologiczne.

Doskonale zostały opracowane przez R. Kosellecka dwie następne części, z których jedna omawia przemiany zachodzące w administracji państwowej (*Der Verwaltungsstaat*), a ostatnia administrację i przemiany społeczne (*Verwaltung und soziale Bewegung*). W zasadzie, można by powiedzieć, iż wiele już na ten temat napisano, szczególnie gdy chodzi o okres od r. 1807 do 1815. Posiadamy dokładne i obszerne opracowania omawiające poszczególne projekty ustrojowe, ich losy, ich realizację lub odrzucenie. Koselleck dał nam jednak rzecz nową, a mianowicie ukazał, jak wyglądało wprowadzanie ich w życie w poszczególnych prowincjach, jakie było stanowisko poszczególnych klas społecznych i jakie ostateczne rezultaty zostały osiągnięte.

Ukazanie przebiegu reform w poszczególnych prowincjach oraz w nowo przyłączonych po 1815 r. ziemiach, wykazanie zachodzących w nich różnic, przy dążeniu

do ujednolicenia ustroju, opór konserwatywnej części biurokracji i junkierstwa — w dużej mierze stawiają sprawy reformy w nowym świetle. Gdy chodzi o ziemie polskie zaboru pruskiego zbyt mało podkreślone zostały elementy walki o utrzymanie narodowości, o czym zresztą autor wspomina, ale dopiero przy działalności Landtagu prowincjonalnego. Przemiany ustrojowe przedstawione zostały w porządku chronologicznym, tak jak następowało wydawanie poszczególnych ustaw. Szeroko jednak uwzględnione zostało tło polityczne i rola, jaką projekt ustawy w pierwotnej, a następnie zmienionej wersji miał odegrać czy odegrał.

Rozpoczyna więc autor od reform Steina i Hardenberga, a następnie wskazuje na najważniejsze kierunki przemian ustrojowych. W przypadkach poszczególnych urzędów, czy to przy omawianiu funkcji nadprezydenta czy landrata, organizacji władz prowincjonalnych bądź powiatowych, w sposób bardzo precyzyjny ukazane zostało stopniowe przechodzenie od dawnych instytucji stanowych do urzędów obsadzanych przez władze centralne czy prowincjonalne przez nie opłacane i hierarchicznie podporządkowane. To samo można powiedzieć o podziale administracyjnym państwa, zanikaniu dawnych historycznych granic.

Szeroko i gruntownie omówione zostało kształtowanie się władz lokalnych związanych ze sprawą uwłaszczenia chłopów, przechodzenie władzy policyjnej i sądowej z rąk właściciela gruntowego do rąk nowych urzędów. Jak już podkreślaliśmy, autor wielokrotnie przy omawianiu formowania się kompetencji poszczególnych urzędów, ich emancypacji stanowej wskazuje na odmienności poszczególnych prowincji, w zależności od ich stanu gospodarczego oraz wpływu obcego ustroju, pod jakim niektóre z nich przez znaczny okres czasu pozostawały. Dotyczyło to głównie Nadrenii, Westfalii, a także ziem byłego Księstwa Warszawskiego. Czytelnikowi rysuje się więc wyraźny obraz głównych kierunków działalności postępowej biurokracji, zmierzającej do ujednolicenia ustroju państwa, z drugiej zaś strony — trudności związanych z ich realizacją z uwagi na opór samych władz oraz konserwatywnej części szlachty. Stąd też wynikała połowiczność reform, a po r. 1825 ponowne odzicie stanowych elementów szlacheckich. Widać to było najlepiej w organizacji prowincjonalnych landtagów i powiatowych zgromadzeń, gdzie właściciele ziemscy uzyskali ilościową przewagę, choć kompetencje zgromadzeń tych przypominały w niewielkim tylko stopniu dawne szlacheckie zgromadzenia.

Można by wiele jeszcze pisać na temat problemów poruszanych przez autora. Wystarczy stwierdzić, że każdy historyk czy prawnik zajmujący się dziejami Prus w pierwszej połowie XIX w. do pracy tej będzie musiał sięgnąć. Wyróżnia się ona solidnością opracowania oraz nowym spojrzeniem na rozwój społeczny i ustrojowy Prus.

JAN WĄSICKI (Poznań)

Die Entwicklung des Zivilrechts in Mitteleuropa (1848 - 1944). Herausgegeben von Andor Csizmadia und Kalman Kovács. Akadémiai Kiadó, Budapest 1970, ss. 460.

Obszerny ten i bardzo starannie wydany w języku niemieckim zbiór obejmuje 31 rozpraw dotyczących dziejów prawa cywilnego w Europie środkowej od połowy XIX w. do końca II wojny światowej. Autorami ich są historycy prawa i specjaliści prawa pozytywnego z 7 krajów: Węgier, Czechosłowacji, Jugosławii, Polski, Austrii i obu państw niemieckich.

Węgierskie środowisko historycznoprawne już od wielu lat wykazuje wiele inicjatywy w dziedzinie rozwoju międzynarodowych kontaktów naukowych. Zrozumienie znaczenia badań kompleksowych nad historią prawa — prowadzonych z tymi krajami, które łączyła z Węgrami wspólna przeszłość, lub których losy kształtowały